

Sygn. akt

III AUa 2/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **26 marca 2013 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Bogumiła Burda (spr.)
	Sędziowie:	SSA Roman Skrzypek SSA Alicja Podczaska
	Protokolant	st.sekr.sądowy Małgorzata Leniar

po rozpoznaniu w dniu **26 marca 2013 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **W. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w J.**

o świadczenie przedemerytalne

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku **Sądu Okręgowego w Krośnie**

z dnia **22 listopada 2012 r.** sygn. akt **IV U 1600/12**

zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. z 2 października 2012 r. w ten sposób, że przyznaje W. K. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 15 września 2012 r.

Sygn. Akt III AUa 2/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 2 października 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. odmówił W. K. ustalenia prawa do świadczenia przedemerytalnego.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na ustalenia faktyczne, wskazujące na niespełnienie wszystkich przesłanek do nabycia prawa do świadczenia, z uwagi na udowodnienie na dzień rozwiązania stosunku pracy 38 lat 4 miesięcy i 6 dni ubezpieczenia, w miejsce wymaganych 40 lat. Wyjaśnił, że nie uznał okresu od 8 listopada 1071r. do 31 lipca 1973r. jako stałej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, gdyż w tym czasie w domu zamieszkiwało i pracowało w gospodarstwie rolnym 5 dorosłych osób, a wnioskodawca uczęszczał do szkoły ponadpodstawowej.

W podstawie prawnej Zakład powołał art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. Nr 120, poz. 1252).

W. K. odwołał się od powyższej decyzji do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie, wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Przyznając fakt uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej w spornym okresie, podniósł, że szkoła położona był w niedużej odległości od miejsca zamieszkania, a większość prac w gospodarstwie rolnym musiał wykonywać, gdyż ojciec pracował na (...) – co wiązało się z jego częsta nieobecnością w domu – zaś brat i siostra także już wówczas pracowali.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie z przyczyn, które legły u podstaw wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie po rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 22 listopada 2012r. oddalił odwołanie.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ten ustalił, że W. K. po ukończeniu szkoły podstawowej podjął naukę w szkole zawodowej w J.. W tym czasie zamieszkiwał z rodzicami i starszym rodzeństwem w domu rodzinnym. Rodzice posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni 1,37 ha, matka nie pracowała zawodowo i zajmowała się gospodarstwem rolnym, ojciec zatrudniony był w (...) jako (...) i wolnych chwilach pomagał w pracach w gospodarstwie. Starsze rodzeństwo wnioskodawcy, pozostające w tym czasie w zatrudnieniu, w pracach w gospodarstwie udzielało pomocy jedynie doraźnie.

Nadto Sąd I instancji ustalił, że w latach 1971 – 1973 W. K. pomagał przy pracach w gospodarstwie rolnym rodziców, godząc naukę z pracą w gospodarstwie, przy czym jedynie w okresach od marca do października, była to praca w wymiarze co najmniej 4 godziny dziennie. Równocześnie Sąd Okręgowy stwierdził, że w okresie zimowym wnioskodawca niewątpliwie poświęcał pracy w gospodarstwie rolnym mniej niż cztery godziny dziennie, gdyż prace związane jedynie z hodowlą zwierząt nie wymagały tak znacznego nakładu pracy.

W konsekwencji i mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd uznał, że do okresu, od którego zależą uprawnienia do świadczenia przedemerytalnego, można zaliczyć 13 miesięcy, co doprowadziło do konkluzji, że skarżący nie posiada wymaganego przepisami ustawy emerytalnej okresu uprawniającego do emerytury.

W podstawie prawnej rozstrzygnięcia Sąd powołał obok przepisów ustawy o świadczeniach przedemerytalnych art. 477¹⁴ § 1 kpc.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego skierował do Sądu Apelacyjnego W. K., wnosząc o jego zmianę poprzez ustalenie prawa do świadczenia.

Zarzucił Sądowi I instancji błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że w okresach zimowych świadczył jedynie pomoc przy pracach w gospodarstwie rolnym, w sytuacji, gdy w rzeczywistości był najbardziej zaangażowany w prace związane z gospodarstwem rolnym i na nim spoczywała większość obowiązków.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja W. K. jest uzasadniona i zasługuje na uwzględnienie, zaś zebrany w sprawie materiał dowodowy, uzupełniony o wyjaśnienia wnioskodawcy złożone przed Sądem Apelacyjnym pozwala na wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Spór w sprawie toczy się o uzyskanie prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Warunki, od których spełnienia uzależnione jest prawo do tak określonego świadczenia uregulowane zostały w art. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004r. o świadczeniach przedemerytalnych – w brzmieniu ustalonym w ustawie z dnia 3 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U z 2011r. Nr 17, poz. 79- tekst jednolity z 2013r.).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy wnioskodawca winien spełnić warunki wynikające z powołanego art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy, zgodnie z którym prawo do świadczenia przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn.

Poza sporem jest, że W. K. na dzień rozwiązania stosunku pracy tj. 29 lutego 2012r. udowodnił 38 lat 4 miesiące i 6 dni okresów składkowych i nieskładkowych i domagał się doliczenia do okresu zatrudnienia – jako uzupełniającego - okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze 1 rok 7 miesięcy i 24 dni.

Sąd I instancji ustalił, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na uwzględnienie 13 miesięcy pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

Sąd Apelacyjny z oceną zebranego przez Sąd Okręgowy nie zgadza się, dostrzegając niekonsekwencje tej oceny.

Z jednej bowiem strony Sąd ten daje w pełni wiarę tak zeznaniom wnioskodawcy, jak i słuchanych w sprawie świadków, w zakresie w jakim odnoszą się one do rodzaju prac wykonywanych przez wnioskodawcę w gospodarstwie rolnym i czasu przeznaczanego na ich wykonywanie, a z drugiej strony, w ocenie Sądu Apelacyjnego dowolnie przyjmuje, że w okresach zimowych praca ta była świadczona w wymiarze niższym niż 4 godziny dziennie i w związku z tym przekształcała się w zwyczajową pomoc, jakiej dzieci udzielają rodzicom.

Gospodarstwo rodziców skarżącego nie było wprawdzie duże, niemniej jednak, co wynika z zeznań świadków i samego wnioskodawcy była na nim prowadzona hodowla zwierząt i ptactwa, a także uprawy – w tym zakontraktowane. Gospodarstwo w małym stopniu zmechanizowane, a do takich niewątpliwie należało gospodarstwo rodziców wnioskodawcy wymagało znacznego nakładu pracy.

Przy minimalnym, z uwagi na pracę zawodową, zaangażowaniu ojca wnioskodawcy i jego starszego rodzeństwa przy pracach w gospodarstwie, Sąd Apelacyjny uznał, że w pełni zasługują na wiarę zeznania wnioskodawcy odnoszące się do jego pracy w gospodarstwie rolnym w okresie zimowym także w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie.

Wprawdzie można zgodzić się z Sądem I instancji, że wątpliwym jest, by wnioskodawca „pełnił kluczową rolę dla prowadzenia gospodarstwa rolnego rodziców”, to jednak materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że praca W. K. w tym gospodarstwie również w okresach zimowych znacząco wykraczała poza ramy zwyczajowej pomocy, jaką świadczą dzieci w rodzinach rolniczych.

Uwzględnienie zaś pracy skarżącego w gospodarstwie rolnym w miesiącach zimowych w wymiarze 4 godzin dziennie oznacza, że legitymuje się on łącznym okresem uprawniającym do emerytury w wymiarze 40 lat i spełnia w tej sytuacji wszystkie przesłanki do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji stosownie do art. 386 § 1 kpc.

(...)

(...)

(...)